

## Sygnaliści w Polsce okiem pracodawców i związków zawodowych

---

W 2016 roku Fundacja im. Stefana Batorego wydała w ramach programu Odpowiedzialne Państwo publikację pt. „Sygnaliści w Polsce okiem pracodawców i związków zawodowych”.

Projekt zatytułowany „Polska ustawa o ochronie sygnalistów. W poszukiwaniu poparcia związków zawodowych oraz organizacji pracodawców”, w wyniku którego powstała publikacja, był realizowany od 1 sierpnia 2015 roku do 31 lipca 2016 roku we współpracy z Transparency International.

Sygnaliści (z jęz. angielskiego whistleblowers, czyli „gwizdzący na alarm”) to według definicji osoby, które ujawniają wykroczenia popełniane w swoim przedsiębiorstwie lub środowisku zawodowym. Celem niniejszej publikacji było zdobycie jak najszerszej wiedzy na temat postrzegania sygnalistów przez polskich pracodawców i reprezentantów związków zawodowych. Autorzy chcieli uzyskać odpowiedź na pytania: w jaki sposób te grupy zawodowe mówią o sygnalistach i jakie są ich poglądy na temat ewentualnego przyjęcia specjalnej ustawy chroniącej sygnalistów przed negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich interwencji. Celem autorów opracowania było również zmotywowanie decydentów do uznania whistleblowingu za jeden z priorytetów w walce z nadużyciami i korupcją.

Opracowany przez Fundację raport jest efektem jej starań, mających na celu poprawę losu sygnalistów. Niniejszym zagadnieniem Fundacja zajmuje się od lat. Początkowo w ramach programu Przeciw Korupcji, pod koniec 2000 roku uruchomiła projekt pomocy prawnej dla osób poszkodowanych w związku z korupcją. Obecnie projekt ten jest kontynuowany w ramach programu Odpowiedzialne Państwo.

Omawiana publikacja podzielona jest na pięć części. Pierwsza z nich jest poświęcona tematyce konieczności wprowadzenia w Polsce ustawy chroniącej sygnalistów w kontekście realności jej uchwalenia i stosowania. Druga przedstawia historię rozwoju ustawodawstwa związanego z działalnością sygnalistów na świecie, a także pokazuje jakie przepisy i uregulowania prawne obowiązują w niektórych państwach Europy na przykładzie Wielkiej Brytanii, Holandii, Słowacji i Węgier. Trzecią część opracowania stanowi omówienie metod badawczych, z jakich skorzystano

przy realizacji projektu. W czwartej podjęto problem ochrony sygnalistów z perspektywy związków zawodowych, natomiast w piątej, ostatniej, z punktu widzenia pracodawców.

Raport zwraca szczególną uwagę na zdecydowanie osłabioną pozycję sygnalistów w sporach z pracodawcami, co jest skutkiem braku stosownych uregulowań prawnych w polskim ustawodawstwie, chroniących te osoby przed dyskryminacją lub wręcz mobbingiem. Autorzy publikacji postulują przyjęcie specjalnej ustawy bardziej zdecydowanie i całościowo chroniącej whistleblowerów. Obecnie obowiązujące, nieefektywne, rozmyte przepisy zawarte głównie w Kodeksie pracy jedynie pośrednio dotyczą tej problematyki. Jednocześnie autorzy zwracają uwagę na co najmniej dwa akty prawa międzynarodowego [Konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji (art. 33) i Cywilnoprawna Konwencja Rady Europy o korupcji (art. 9)], które zobowiązują Polskę do przyjęcia takiego ustawodawstwa. Rekomendują, by przyjęta ustawa pełniła rolę prewencyjną, zawierała definicję sygnalisty, ustanawiała ramy ochrony sygnalistów pozwalające na anonimizowanie ich danych osobowych, zakreślała podstawowe ramy systemów sygnalizowania, jakie powinny być wdrażane w organizacjach, precyzowała główne uprawnienia sygnalistów w miejscach pracy, synchronizowała przepisy prawa pracy, Kodeksu karnego, Kodeksu cywilnego oraz innych aktów prawnych, które mogą służyć jako środki ochrony sygnalistów.

Pytania skierowane w toku prowadzonych badań do związkowców i pracodawców o nastawienie do sygnalistów ukazały diametralnie różną optykę tych grup zawodowych w stosunku do whistleblowerów. Przedstawiciele związków zawodowych deklarowali życzliwość i wsparcie, podczas gdy pracodawcy byli podejrzliwi i niechętni takim osobom. Jednocześnie warto zauważyć, że tak jedni, jak i drudzy nie zawsze byli w stanie rozpoznać, kim jest sygnalista. Rozmówcy byli jednak zgodni w tym, że pojęcie „sygnalisty” może kojarzyć się z dawnym „donosicielem” bądź „kapusiem” i dlatego może budzić niechęć i odrazę.

Autorom niniejszego raportu zależy na „odczarowaniu” w polskim społeczeństwie słowa sygnalista. Uświadomieniu potrzeby zapewnienia indywidualnej ochrony osobie, która w swoim zakładzie pracy reaguje, widząc nadużycia, korupcję czy represje wobec swoich kolegów i koleżanek.

*Źródło: Sygnaliści w Polsce okiem pracodawców i związków zawodowych, Grzegorz Makowski i Marcin Waszak (red.), Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2016.*

*Opublikowano w dniu 19.01.2017 r.*

*przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA*